

zdobywały coraz większą popularność i przekształciły się w wyszukany sposób komunikacji, będąc nie tylko wizualną pomocą dla zwykłego czytelnika (często praktycznie analfabety), lecz odpowiadając zarazem na popyt ze strony kulturowych elit.

Wraz z innymi zbiorami relacji z wypraw, *Wielkie Podróże* były niezwykle atrakcyjnym dziełem, fascynowały i budziły ciekawość, tak pośród wyższych sfer, jak i wśród reszty czytelników. Jednocześnie stanowiły jeden z impulsów dla procesu kolonizacji Nowego Świata i rozwoju przedsięwzięć handlowych⁹. Wydane w paru tomach przez Theodora de Bry i jego potomków nie tylko miały bawić, ale też nakłaniać czytelnika do przemyśleń nad dobrocią i łaską Bożą oraz służyć szerzeniu ewangelii i umacnianiu pozycji kościoła protestanckiego¹⁰.

Przedstawiona w poniższym artykule analiza koncentruje się na ilustracji autorstwa Theodora de Bry przedstawiającej ucztę Indian plemienia Tupinamba, podczas której konsumowane są ciała ich ofiar. Podkreślona i wyeksponowana na rycinie została rola starych kobiet indiańskich biorących udział w biesiadzie.

STARE INDIANKI

Trwa uczta Indian Tupinamba: wszyscy – mężczyźni, kobiety i dzieci – biorą udział w makabrycznej biesiadzie – stare Indianki oblizują palce, aby nie uronić nic ze strasznego dania i nawet jedno z dzieci ssie odciętą rękę, podczas gdy w tle widać przerażonego zachowaniem Indian Hansa Stadena [il. 1].

Powyższa rycina, przedstawiająca przygotowanie ludzkiego mięsa na *moquem*¹¹ oraz spożywanie rozkawałkowanego ciała przez Indian, jest jedną z najbardziej makabrycznych i wywierających silne wrażenie ilustracji z *Americae Tertia Pars*. Na rysunku ze szczegółami przedstawione są poćwiartowane części ciał różnych ofiar, ułożone i przygotowane do upieczenia.

⁹ BUCHER 1981: 11.

¹⁰ BAUMANN 2001: 259.

¹¹ "... dla tego podobieństwo od drzewianej kraty mają, co bucam, moquem nazywają. Uczyniona jest z czterech rozczepionych drzewianych słupów, każdy z nich grubości nogi, w ziemi czworograniasto postawionych, na których kładą dwa pale razem z inszymi cienszymi, co na przeki i na wskroś jedno blisko drugich położone są. Ten moquem jakieś trzy stopy od ziemi uczynion jest a proporcja długości i szerokości przystosowana jest do liczby ludzi, co mają być na nim pieczone, nie rzadko bardzo wielkie są..." D'ABBEVILLE 1975: 233; Wszystkie cytaty z hiszpańskiego i portugalskiego tłum. Elżbieta Więckowska.